

II Gala Professional Combat Sanda

Iwona Potęga
fot. Bogdan
Śladowski

Barwne efekty świetlne, mocna rockowa i hip-hopowa muzyka, a przede wszystkim efektowne walki wg regulaminu Wushu Sanda (wolna walka), to wszystko wydarzyło się w Ząbkach, 23 marca, w godzinach wieczornych, w hali sportowej Publicznego Gimnazjum nr 2. Gala Sztuk Walki, po zeszłorocznym sukcesie, na stałe wpisała się w kalendarz miasta Ząbki.

Podobnie jak w zeszłym roku, podczas tegorocznej II edycji, sala pękała w szwach. Było około 300 widzów. Gości powitali burmistrz Ząbek Robert Perkowski i wiceburmistrz Artur Murawski. Wśród zaproszonych gości byli m.in.: burmistrz Wołomina Ryszard Madziar wraz z małżonką, przedstawiciele klubu MKS Dolcan Ząbki, sponsorzy, radni miejscy, dyrektorzy szkół i ząbkowskich placówek oraz rodziny i znajomi występujących na ringu zawodników.

Na przybyłych czekały nieprawdopodobne emocje - 11 walk: jedna walka light contact, 10 full contact, dwa razy po 2 min. plus dogrywka w 3 rundzie, wg regulaminu Wushu Sanda (wolna walka).

Wśród zawodników byli zarówno kadrowicze jak i amatorzy, wśród nich zawodnicy z Ząbek i z Zielonki, m.in. policjanci i strażnicy miejscy.

Sędzią głównym i dyrektorem wydarzenia był Robert Kwiatkowski z Omega Sports. Sędziami bocznymi byli Marcin Przybylski, Robert Kaczorowski i Wojciech Szachnowski.

W pierwszej walce w kategorii 70 kg light contact starli się Krzysztof Kubek



Tao Radlin i Jakub Jarka Fight Academy Ostrołęka. W obu rundach zwyciężył Krzysztof Kubek.

Kolejne walki to full contact. W kategorii 65 kg walczyli Mariusz Szelech (Kickboxing Zielonka) i Konrad Bieńkowski (Leitai Warszawa). Pierwszą rundę wygrał Szelech, drugą Bieńkowski i ostatecznie w dogrywce zwyciężył Konrad Bieńkowski.

W kolejnej walce w kategorii 68 kg Kamil Widawski (Tao Radlin) pokonał w obu rundach Jarosława Gołaszewskiego (Kickboxing Zielonka). Podobnie Marcin Deka (Omega Sports) w obu rundach pokonał Huberta Świerczyńskiego (Kobra Thuszcz) w kategorii 70 kg.

W piątej z kolei walce (74 kg.) Paweł Szczerba (Kickboxing Zielonka) zwyciężył z Tadeuszem Pazikiem (Omega Sports) przez nokaut techniczny.

Następną walkę (80 kg.) wygrał Mariusz Dzieciół (Kobra Thuszcz) z Mariuszem Żukowskim (Kickboxing Zielonka) ze względu na kontuzję, tego drugiego.

Siódma z kolei walka w kategorii 85 kg odbyła się między Tomaszem Nowikiem (Omega Sports) i Bartoszem Pasikiem (Kobra Thuszcz). W pierwszej rundzie wygrał Nowik w drugiej Pasik. Ostatecznie podczas dogrywki zwyciężył Bartosz Pasik.

W kategorii 90 kg walczyli Marcin Rostkowski (Leitai Warszawa) i Paweł Pałyska (Garuda Muay Thai Warszawa). Tu stoczyła się ostra walka. W pierwszej rundzie był remis, drugą wygrał Pałyska a trzecią Rostkowski i ostatecznie większą ilość punktów wygrał Marcin Rostkowski.

W kolejnej dziewiątej walce (100 kg) Alex Piński (Leitai Warszawa) pokonał w obu rundach Piotra Łopata (Kickboxing Zielonka).

Ze względu na kontuzję Patryka Dłuskiego, walkowerem wygrał Sebastian Salewski (Omega Sports, 100 kg).

Ostatnią 11 walkę wieczoru full contact w kategorii 100 kg, na którą wszyscy czekali, stoczyli Jacek Forysiak (Omega Sports) i Ryszard Raszkievicz (Tao Radlin). Tu emocje widzów sięgały zenitu. Walka odbyła się bez kasków i była bardzo widowiskowa. Widownia wręcz ryczała: Jacek, Jacek, Jacek, dopingując mieszkańca Zielonki. Mimo zaciętej walki i godnego dopingu zwyciężył przyjezdny Ryszard Raszkievicz.

Po każdej walce, zawodnik, który wygrał otrzymywał puchar i nagrodę w postaci sprzętu sportowego ufundowanego przez sponsorów.

Trzeba przyznać, że zawodnicy byli dobrze przygotowani i prezentowali wysoki poziom. Kolejna gala już za rok.

